

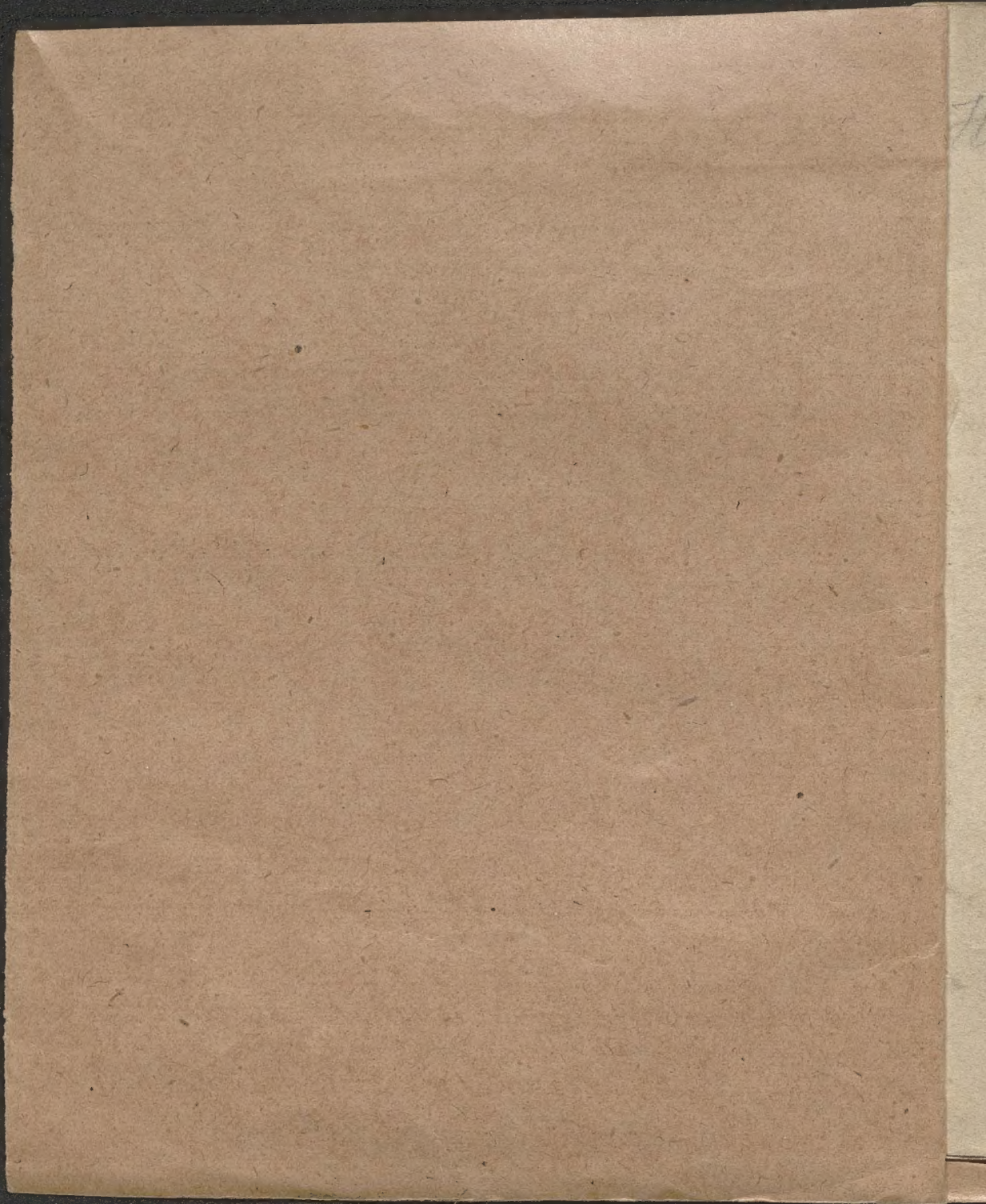


kal.komp.

25002

Mag. St. Dr.

P



9293
D Y A R Y U S Z
I N W E S T Y T U R Y

NAYJASNIEYSZEGO KRÓLEWICA JMCI NA XIĘSTWO
KURLANDZKIE 25002

Die 8. Januarii ROKU 1759.

SEAL OF THE KING



Handwritten signature or mark.

P Onieważ NAYJASNIEYSZY Król, wspaniale illuminowanym.
LEWIC JMC KAROL po przy- W Poniedziałek ośmą Janua-
wróconym Sobie z łaski Bo- rii iako na dniu samey Inwesty-
skiej zdrowiu, w dzień SS. Trzech tury ruszył się Król Jmć z Pała-
Królów pierwszy raz *in publico* cu swojego do Zamku przed go-
się pokazał, przez co wszystkich dziną dziesiątą z rana. O teyże
tu znaydujących się Państwa serca samey porze wyjechała też y Ka-
żalem nad jego słabością utęsknio- reta Królewka po Królewica Jmci;
ne, niewypowiedzianie rozwese- iechali w niey Xiążę Jmć Lubo-
lił; za tym w Niedzielę to iest mirski Woiewoda Lubelski, y
septima Januarii Jmć Xiądz Kitzki Jmć Pan Plater Woiewoda Mści-
y Jmć Pan Dzierzbicki Poślowie sławski destynowani od J. K. MCI
od Trybunału Koronnego mieli do zaproszenia Królewica.
u Królewica Jmci Audyencyą
winszując Mu tak szczęśliwego
powrotu z woyny, iako y Xię-
łtwa Kurlandzkiego.
W wieczor Xiążę Jmć Woie-
woda Lubelski iako Marszałek
Nayaśnieyszego Królewica zo-
kazyi następuiącey Inwestytury
dał solenny Bal dla wszystkich
Masek wolny w Pałacu swoim,
na ten koniec z osobliwą sym-
metryą, Herbami y Inskrypcyami
Znaydował się Królewic Jmć
tego dnia w Pałacu Jmci Pana
Wielopolskiego Koniuszego Ko-
ronnego na przedmieściu nowe-
go świata, gdzie kalwakata kon-
na y karety za wczasu ziecha-
wszy się, rozporządzone po-
dług rangi oczekiwały na ulicy,
na przybycie Karety Królewskiej
y wyjazd Królewica Jmci.
Przyiechawszy pomienieni Jmć
Pano-

Handwritten note: *Handwritten note: 6432*

Panowie Senatorowie wysiedli przed samym Palacem, a gdy weszli na pokoje, ruszyli się Królewic Jmć ku nim y przyawszy stanął pod Badałkinem, z których pierwszy zapraszał Królewica Jmć wyborną mową na Inwestyturę, oświadczając przytym radość y życzliwość Narodu Polskiego. Na którą mowę odpowiedział Królewic Jmć temi słowy:

„Przymiuję wdzięcznym Sercem W. Młnciów PP. Delegowanych zacnych Senatorów, y wyznaię że nigdy tak Cesarzewicowie, ani Królowie przy Infeudacyach swoich zaszczycać się nie mogli, iako Ja dziś, kiedy na wykonanie przysięgi moiej wolnych Narodów idę wsparty affektem; za który tak Senatowi iako y przytomnemu Rycerstwu obowiązana czynię Rekognicyą z upewnieniem, że w niej zawsze zostawać będę „

Które to oświadczenie Królewica Jmć ięzykiem Polskim wyrażone wszystkich przytomnych niewypowiedzianie ukontentowało.

Wyzedłszy Królewic Jmć z Pokoiów z Jchmć Panami Senatorami, w asystencyi wielu Kawalerów tak niby do *Uniformu* iako w dzielnych koniach znaczenie y bogato dystyngwujących się y paradujących, wsiadał do Karet Królewskiej z Jchmość Panami Senatorami Delegowanymi, którzy przed Królewicem Jmcią siedzieli.

Nie znajdowało się na Dzie-

żnińcu żadnych innych Karet, iak tylko Królewską, y pięć Karet Królewica Jmć; tudzież Dragonia asystująca za Karetą, w której Królewic Jmć iechał. Gdy zaś Królewic Jmć zabierał się do wsiadania do Karet, zaczął się wiaźd porządkiem od Jmć Pana Marszałka W. K. przepisany, Najprzód iechał Officer z kilkadziesiąt Żołnierzy Gwardyi konney Koronney, za niemi Karet.

Starostów nie Grodowych.

Starostów Grodowych.

Podkomorzych Woiewodzkich y Ziemskich.

Urzędników Koronnych y Litewskich.

Senatorów Swieckich.

Biskupów; a za temi Karet:

Jmć Pana Podkanclerzego Lit:

Jmć Xiędza Podkanclerzego Kor:

Xiążęcia Jmć Kanclerza Lit:

Jmć Pana Kanclerza W. K.

Jmć Pana Marszałka Nadw: Kor:

Jmć Pana Marszałka W. Lit:

Jmć Pana Marszałka W. Kor:

Przy Karetach szły Liberye każdego Pana którego była Karet, y aby się ich porządek nie mieszał, mieli dozór dwóch Koniuszych Jmć Pana Marszałka W. Kor: y jeden Jmć Pana Marszałka Nadwor: Kor.

Nad kalwakatą miał dyspozycyą Jmć Pan Mokronoski Starosta Ciechanowski mając sobie przydanych na baczność całego wiaźdu czterech Jhmciów Towarzystwa.

Za karetami gdy Królewic Jmć wsiadł

wsiadł już do Karet, ruszyła się
owa wspaniała Kalwakata: Na-
przed przepuściwszy Masztale-
rzów obserwowano miejsce
wolne na kilkanaście kroków, za
którym iechali:

Jchmć Panowie Dworzanie Pa-
now w Warszawie przytomnych.
Towarzystwo.

Sztabs-Officyerowie y Officy-
erowie *utriusque authoramenti.*

Huślarze pod dywdykami

Dworzanie Królewscy

Kamer-Junkierowie,

Chambellani,

Starostowie Grodowi.

Podkomorzowie,

Jmć Pan Brühl Starosta War-
szawski przed samą kareta Krò-
lewską w której Królewic siedział
iako naznaczony *quò* Kurland-
czyk do odebrania w Senacie od
Królewica Jmć Chorągwi *Feudi.*

Za kareta, w której Królewic
Jmć z Jchmć Panami Senatorami
siedział, iechali Officyerowie y
kilkadzieśnat koni Gwardyi kon-
ney Koronney z dobytymi pała-
szami, za nimi pięć karek Krò-
lewica Jmć, w których siedzieli:

rno.

Jmć Pan Korff Starosta Rzeżycki,
Delegowany od Stanów Kur-
landzkich.

Jmć Pan Hoowen Kanclerz Kurl:

Jmć Pan Nolde Starosta Fraum-
burki.

Jmć Pan Hoowen Kanclerzyc
Kurlandzki.

2do.

Jmć Pan Keyserling Konfiliarz
Prywatny J. K. MCi.

Jmć Pan Manteuffel nazwany
Szöge.

Jmć Pan Behr Kapitan Gwardyi
Saskiej J. K. MCi.

Jmć Pan Brüggem.

3tio.

Jmć Pan Mirrbach Chambellan
J. K. MCi.

Jmć Pan Heyking Oberst-Leu-
tenant.

Jmć Pan Hahn.

4to.

Jmć Pan Baron Rönne.

Jmć Pan Pułkownik Aloy Rezy-
dent Xiążęcia Jmć.

Jechał Królewic Jmć mimo Ko-
ściół S. Krzyża y Palac Krò-
lewski, przez Krakowskie przed-
mieście, gdzie po obudwach stro-
nach stały Cechy *in armis*, nie-
które podiedną barwą porządnie
ufżykowane y dobrze przybrane,
z Chorągwiemi, kotłami y Mu-
zykami, które przed Kròle-
wiczem Jmcią broń prezento-
wały y przy biciu w kotły y gra-
niu muzyk Chorągwie zniżaly.

Na Rynku przed Bernardynami
assystowały na koniach dwie Cho-
rągwie Kompanii Kupieckiej
jedna po Polku w Kontuszach
granatowych, w żupanach czer-
wonych, druga po niemiecku
w koletach białych, których Offi-
cyerowie bogato galonowane su-
knie mieli. Było tych obudwoch
bliisko trzechset koni, które te
wszystkie Królewicowi Jmć
czyniły honory, iakie Jazda wy-
borna czynić może.

Wieżdzaiać KROLEWIC Jmć.

(2)

W

w Bramę Krakowską zastał przed
tą bramą uszykowanych z oby-
dwóch stron wiedeńską linią kilka-
dziesiąt Pacholków Miejskich
prezentujących broń, a przeie-
chawszy przez Bramę zastał na
przeciw wjazdu do Zamku stojącą
we trzy linie Chorągiew Wę-
gierską Marszałkowską, przy któ-
rej wieżdżając do Zamku stali
jedną linią Żołnierze Jmć Pana
Starosty Warszawskiego. Jadąc
dalej Królewic Jmć przez Świę-
tojańską Ulicę y wokoło Rynku,
zastał po obudwóch stronach
tak w ulicy iako w Rynku pod
Kamienicami, y około Ratusza,
porządnie liniami stojące z Cho-
ragwiami *in Armis* przedniejsze
Cechy, które Jego Królewico-
wskiej MCi te wszystkie, co y
inne świadczyły honory. Je-
chał za tym przez Jezuicką Uli-
cę y Kanonie, y gdy wiechał na
Dziędzińiec Zamku Wielkiego,
Gwardya pieszą Koronną trzema
liniami w około dziedzińca stała,
a na gankach trzech, które są
nad bramami, byli Trębacze, ko-
tły y inne muzyki, którzy wszy-
scy dali się słyszeć iak tylko Kró-
lewic Jmć wieżdżał do Zamku, y
dotąd na przemiany w kotły bi-
to, y trabiono, póki wysiadłszy
do Izby Senatorskiej nie zaszedł.
Gwardya zaś, Oficerowie szpon-
tonami, a Gemeynowie broń
prezentowali, zniżają oraz Cho-
ragwie przy biciu w bębny, y
graniu Kapeli, które także wszyt-
kie honory Chorągiew Węgier-

ska Marszałkowska przejeżdżają-
cemu około siebie Królewicowi
Jmć czyniła.

Gdy dano znać o zbliżaniu się
Królewica Jmć do Zamku, KROL
Jmć ruszył się do Senatu, przed
którym samym podług zwyczaju
szli Ichmć Panowie Marszałko-
wie z podniesionymi Łaskami,
to jest Jmć Pan Franciszek Bie-
liński Marszałek W. K. Ignacy
Ogiński Marszałek W. W. X. L. y
Jerzy Mniszech Marszałek N. K.
przed Marszałkami niośł na wez-
głowiu Koronę Xiąże Jmć Radzi-
wiłł Wojewoda Wileński Het-
man W. W. X. L. Po prawey ręce
przeł tymże Xiążęciem Jmcią idąc
niośł Berło na wezgłowiu Jmć
Pan Kazimierz Dąbski Wojewo-
da Sieradzki, a po lewey ręce
niośł na wezgłowiu Jabłko Jmć
Pan Franciszek Salezy Potocki
Wojewoda Kijowski. Dobrani
byli ci Senatorowie z Korony
y Litwy, a wezgłowia były
wszystkie Axamitne Karmazy-
nowe, bogato galonowane, y z
kutasami złotemi. Przed temi Se-
natorami *Insignia* niośł idąc
w środku niośł Chorągiew Xią-
żę Jmć Hieronim Radziwiłł
Chorąży W. W. X. L. Przed nim
po prawey ręce niośł Miecz Ko-
ronny Xiąże Jmć Antoni Lubo-
mirski Miecznik Koronny, a po
lewey ręce niośł Miecz Litewski
Jmć Pan Jan Rzewuski Podstoli
Litewski. Przed temi Miecze
niośł Urzędnikami, szli różni
Senatorowie y Ministrowie

Status

Status, á zá KROLEM Jmciá szli lek Adamaszkowy Karmazy-
Ministrowie y Posłowie Cudzo-
ziemscy.

Gdy KROL Jmć przyszedł do
Senatu y zasiadł w krześle swoim
pod Baldakinem, po prawey
stronie zaraz przy krześle Kró-
lewskim stał Jmć Pan Małachow-
ski Kanclerz W. K, iako mający
mówić od KROLA Jmci, á przy
nim zaraz Xiążę Jmć Woiewoda
niosący Koronę, á zá Jmć Panem
Kanclerzem W. Koron. stał Xią-
żę Jmć Chorąży trzymający
Chorągiew *Feudi*. Po lewey rę-
ce KROLA Jmci zaraz przy krze-
śle stali Marszałkowie, iako ma-
jący dawać głosy od KROLA Jmci.
Przy nich zaraz stali Senatoro-
wie trzymający ná wezgłowiach
Berło y Jabłko, á zá Marszał-
kami stali pomienieni Ichmość
trzymający Miecze. Zá tym po
obu bokach Tronu stali inni
Ichmość Panowie Ministrowie y
Urzednicy Koronni y Litewscy.

Baldakin był Karmazynowy
Adamaszkowy bogato galono-
wany, y krzesło Królewskie ta-
kież. Tron obszerny wszystek
fuknem czerwonym pokryty, ná
którym stały dwa stoliki, ieden
po prawey, drugi po lewey stro-
nie, axainitem Karmazynowym
galonowane, aż ku ziemi przy-
kryte, ná których dla folgi rękóm
opierali się Ichmość Senatorowie
trzymający ná wezgłowiach *Insi-
gnia Regni*. Po lewey stronie
krzesła Królewskiego, w tył o
krok tegoż krzesła, stał sto-

lek Adamaszkowy Karmazy-
nowy z galonami złotemi przy-
gotowany do siedzenia dla Kró-
lewica Jmci *quá* Xiążęcia Kur-
landzkiego. Po lewey ręce Tro-
nu zá krzesełkami y ławkami Sena-
torskimi, był blisko Tronu umy-
ślnie wystawiony ganek dla Po-
słow y Ministrów Cudzoziem-
skich, wszystek fuknem czerw-
nym obity. Ławki zá krzesełkami
Senatorzkimi y cała podłoga w
Izbie Senatorskiej fuknem czerw-
wonym wybita, w Izbie oraz ca-
łej Senatorzkiej było obicie Ada-
maszkowe Karmazynowe, złote-
mi galonami bez zaślönienia ie-
dnak Architektury, á pod okna-
mi y zwierciadłami tablatura była
fuknem czerwonym obita. Ná
przeciwko Tronu ná górze w o-
knach były dystyngwowane Da-
my dla przypatrzenia się tey so-
lenney Ceremonii.

Gdy KROLEWIC Jmć przyie-
chał do Zamku, w Bramie Zam-
kowej ku sklepowi Porcelan idą-
cey wysiadł, á zá nim Ichmość
Senatorowie, którzy z nim przy-
iechali, gdzie zaraz przy Karecie
przyimowali Go Imieniem Jego
KROLEWSKIEY Mci.

Jmć Pan Hieronim Wielopol-
ski Koniusz Koronny.

Jmć Pan Bernard Gozdcki,
Kuchmistrz Koronny.

Jmć Pan Jozef Podolski, Kuch-
mistrz Litewski.

Jmć Pan Eustachy Potocki,
Cześnik Koronny.

Jmć Pan Ludwik Pociey, Stra-
żnik

żnik Litewski; y szli przed Królewicem Jmcią, á bliżey Królewica Jmci ci Ichmość Senatorowie którzy z Nin przyiechali.

Gdy się zbliżył Królewic Jmć, przyjmowali Go znowu Imieniem Jego K. Mei przy schodach.

Jmć Pan Michał Rzewuski, Woiewoda Podlaski.

Jmć Pan Jan Hilzen, Woiewoda Miński.

Jmć Pan Jan Chreptowicz, Kasztelan Nowogrodzki.

Jmć Pan Michał Suffczyński, Kasztelan Czercki, á potym Ichmość Urzędnicy poukneli się á Ichmość Panowie Senatorowie szli bliżey Królewica Jmci.

Gdy się zbliżał Królewic Jmć do Senatu w pól Galeryi, przed Izbą Senatorską, przyjmował Go, Łaskę w rękę trzymając Jmć Pan Marzałek Nadworny Koronny, á trochę za drzwiami Izby Senatorskiej przyjmowali Go, także Łaski w rękę trzymając Ichmość Panowie Marzałkowie Wielcy Koronny y Litewski. Y ciż Ichmość Panowie Marzałkowie idąc zaraz przy Królewicu Jmci, razem z innemi Ichmciami Królewicowi Jmci asystującemi, prowadzili Królewica Jmci do Tronu.

Ichmość Senatorowie, którzy z Królewicem Jmcią przybyli, zasiedli miejsca swoje w Senacie, á Urzędnicy stanęli po bokach Tronu.

Zastał Królewic Jmć w Senacie przytomnych oprócz wszystkich wyżey wyrażonych.

Xiążęcia Jmci Prymasa, Adama Komorowskiego.

Jmć X. Władysława Łubińskiego, Arcy-Biskupa Lwowskiego.

Jmci X. Sebaścya Dembowskiego, Biskupa Kujawskiego.

Xiążęcia Jmci Adama Grabowskiego, Biskupa Warmińskiego.

Imci X. Antoniego Wołłowicza Biskupa Łuckiego.

Imci X. Antoniego Tyfzkiewicza Biskupa Zmudzkiego.

Jmci X. Kajetana Sołtyka Biskupa Kijowskiego Xiążęcia Nominata Biskupa Krakowskiego

Jmci X. Antoniego Ostrowskiego, Biskupa Inflantkiego, Ko-

adjutora Biskupstwa Kujawskiego

Jmci Pana Jozefa Ossolińskiego, Woiewodę Wołyńskiego,

Jmci Pana Wacława Rzewuskiego, Woiewodę Podolskiego,

Hetmana Połnego Koronnego.

Jmci Pana Piotra Sapięgę, Woiewodę Smoleńskiego.

Imci Pana Alexandra Sapięgę Woiewodę Połockiego.

Jmci Pana Kazimierza Rudzieńskiego, Woiewodę Mazowiec:

Jmci Pana Michała Czapkiego Woiewodę Małborskiego.

Xiążęcia Imci Jabłonowskiego Woiewodę Braclawskiego.

Jmci Pana Pawła Mołtowskiego, Woiewodę Pomorskiego

Imci Pana Franciszka Szembeka Woiewodę Inflantkiego.

Jmci Pana Michała Sołtyka, Kasztelana Sandomirskiego.

Jmci Pana Wiktoryna Werejczyńskiego, Kasztelana Lubelsk:

Imci

Jmci Pana Adama Brzoławskiego, Kasztelana Połockiego.

Jmci Pana Felicjana Trzcienieckiego, Kasztelana Rawskiego, y innych Ichmościow Panow Kasztelanow Większych y Mniejszych.

Z Ministrów zaś zastał.

Xiążęcia Jmci Michała Czartoryskiego, Kanclerza Litew:

Jmci Xiędza Michała Wodzieckiego, Podkanclerzego Koron:

Jmci Pana Michała Sapiehy, Podkanclerzego Litewskiego, którzy byli przy Tronie.

Z Urzędnikow Koronnych.

Jmci X. Adama Krasieńskiego, Sekretarza Koronnego.

Jmci X. Jozefa Załuskiego, Referendarza przeszłego, Nominata Biskupa Kiiowskiego.

Jmci X. Gabryela Podolskiego, terażniejszego Referendarza K.

Jmci Pana Antoniego Przeczdzickiego Referend: Litew:

Jmci Pana Kazimierza Poniatowskiego Podkomorzego Koron:

Xiążęcia Jmci Stanisława Czartoryskiego Łowczego Koron:

Jmci Pana Wążyńskiego, Pisarza Wielkiego Litewskiego.

Jmci Pana Franciszka Rzewuskiego, Pisarza Polnego Koron:

Jmci Pana Michała Wielohurskiego, Oboźnego Koronnego, y innych Ichmościow wielu Urzędnikow, y dystryngwowanych Kawalerow.

Nim Królewic Imię doszedł do Tronu czynił niskie pokłony Majestatowi I. K. Mci po razy trzy,

á KROL I. MĆ, zá každym razem uchylał kapelusz, á oraz idąc pomiędzy Ichmość Panami Senatorami, którzy, gdy przechodził, powstawali, kłaniał się im z obóh stron, y gdy przyšedł do nayniższego gradu Tronu, położył Mu wezglowie axamitne karmazynowe z złotemi galonami do kłeczenia, a zatym zá daniem znaku od Imię Pana Marszałka W. K. ná tymże wezglowiu kłęknał, y dał mu zaraz głos Imię Pan Marszałek W. K. temi słowy. *Serenissimus Princeps Regius investiendus Dux Curlandiae Et Semigalliae alloquatur Sacram Regiam Majestatem Dominum Meum Clementissimum.* Zá którym danym głosem Królewic Imię kłęcząc miał do KROLA Jmci tę mowę:

„ Si Rex & Parens Auguste Domine Clementissime tantum in beneficiendo mihi Filio Tuo oblectamenti persentis, non minus voluptatis & ego capio in petendo ab optimo Parente beneficio. Curoniae nimirum & Semigalliae in Livonia Principatus, extincta Kettlerorum Gente justo Principe destitutus per Rempublicam, quae lege Pacificationis ita sanxit, in Tua Potestate est. Iam ea qua in Regem Patremq; uti fas est, religione, flexis genibus Principatum hunc Feudi nomine à Majestate Tua benignè mihi conferri deosco, supplico; exoro. De officiis verò clientelae & fidei quibus Throno

Re-

Regnoq; Poloniæ libenter obstringar, à me sanctè implendis respondent, spondentq; satis, & meus erga inclytas nationes Polonam Litvanamq; sincerus amor & innata erga Majestatem Parentis amantissimi Obedientia mea & jurisjurandi religio, quod ad Imperium Majestatis, Tuæ sum præstare paratus.

Po skończoney tey mowie Imć Pan Marszałek W. K. dał znak aby Królewic Imć powstał, a o raz dał głos Imć Panu Kanclerzowi W. K. który tak Królewicowi Imci od Tronu odpowiedział:

„ Sic Divina decidit Providentia, ut Provincia Curlandiæ & Semigalliæ calamitosis illis temporibus sub Patrocinium Divi olim Sigismundi AUGUSTI ultimi de JAGELLONUM Familia Regis confugiens REGNO Poloniæ, & MAGNO DUCATUI Litvaniæ incorporata, non aliter post tot temporum angustias supremum felicitatis attingere possit gradum, nisi iterum altus hic Jagellonum sanguis in Personam Serenissimi Regii Principis defluens, ex his DUCATU Curlandiæ & Semigalliæ sublevaret ærumnis.

Extincta nempè in persona olim Ducis Ferdinandi Kettleri una stirpe, licet si Curlandia & Semigallia Constitutione 1736. Ducis Regimine asscurata orphanum representabat statum,

REX Serenissimus declaratâ ex mente Senatûs vacantiâ Feudi, Te Serenissime Regie Princeps CAROLE provisionali Diplomate DUCEM Curlandiæ & Semigalliæ nominavit & constituit.

Nunc autem circa explendum fidelitatis juramentum Te Serenissime Regie Princeps CAROLE conjunctivè verò Illustrissime Curlandiæ & Semigalliæ Dux ampla Serenissimi Regis D. N. Clementissimi procedit potestas, paternus vocat amor, vota Senatûs Regni Magniq; Ducatûs Litvaniæ una cum Ministris trahunt Corda populi Poloni, Litvani, Curonumq; sequuntur.

Hoc comitatu stipatus & redimitus Serenissime Regie Princeps CAROLE Curlandiæ & Semigalliæ in Livonia Dux, cùm Throno Regio admotus humilissimum Oratorem agis, REX Serenissimus annuendo Tuis petitis desert insimul omnia precibus totius Poloniæ.

Przy kończącey się tey odpowiedzi dał znowu znak Imć Pan Marszałek W. K. á żeby Królewic Imć ná naywyższy gradus Tronu wstąpił, y zbliżył się do krzesła Królewskiego, gdzie gdy stanął, KRÓL Imć wziął Chorągiew Feudi od Xiążęcia Chorążego Litewskiego, y oddał ją z rąk swoich Królewicowi Imci, á Imć Pan Marszałek W. K. dał Głos Imci Panu Kanclerzowi W. K. który Imieniem I. K. Mci miał mowę dającą

daiać Inweſtyturę. otym za daniem znaku Imć Pana Marſzałka W. K. Królewic Imć kłęknał na naywyższym graduſie bliſko krzeſła Królewkiego y trzymając Chorągiew *Feudi* przy ramieniu lewey ręki, ręce złożył, między które włożył mu Krucyfix Imć Xiążd Podkancle-rzy Koronny a ręce Królewica Imci, KROL Imć znowu obiał ſwemi rękami, y w tey ſytuacyi Królewic Imć przyſięgę wiernoſci Królowi Imci y Rzeczy-Poſpolitey za dyktowaniem Imci Pana Kanclerza W. K. wykonał.

Podczas przyſięgi wſzyſcy Se-natorowie poſtali, y z odkry-temi głowami przez cały czas trwającej przyſięgi ſtali.

Zakończywszy przyſięgę Kró-lewic Imć za daniem znaku od Imci Pana Marſzałka poſtali; y trzymając Chorągiew zſzedł za oſtatni gradus Tronu, gdzie ią oddał Imci Panu Staroſcie War-ſzawſkiemu, iako deſtynowane-mu do tego od ſiebie Urzędni-kowi, a obróciwszy ſię znowu do Króla Imci za danym ſobie od Imci Pana Marſzałka W. K. głosem temi ſłowy: *Sereniſſimus Prin-ceps Regius, inveſtiſus Dux Curlan-dię & Semigallię, alloquatur Sa-cram Regiam Majeſtatem Dominum Meum Clementiſſimum*; ſtojąc dzie-kował za Inweſtyturę tą mową:

Non dubito Rex & Parens
Auguſte, Domine Clementiſſime

Majeſtatem Tuam, nec verba nec ampliſſimas à me gratias præſto-lari, Qui & intima pectoris mei habes undequaſ; perſpecta. Iam ſi hodie vel victimę inſtar Deo debitę vitam & ſangvinem Tibi Regi Patriq; obtulero, & hæc Tua ſunt, & hæc à Te accepi. Meli-ùs itaq; re ipſa & obſequiis meis quò ad vita ſuperſtes, quantum Majeſtati Tuę debeo, deinceps oſtendam. De Sereniſſima quoq; Republica præter fidem & Cli-entelæ officia Regi Regnoq; à me debita, modis omnibus benè me-reri mearum eſſe partium ſemper ducam. Curones autem, viros fortes mihiq; percaros, reddo omnino ſecuros ita mecum iis fore, ut experiantur Iagellonicum Sangvinem iis fuiſſe & ſemper futurum beneficium. Fortunata jam hæc omnia velint, & Deus Optimus Maxim9, & ſanctiſſima mihi Majeſtatiſ; Tuę auſpicia, quę in me copioſè effundì, ſup-plex imploro.

Dał za tym Imć Pan Marſza-łek W. K. głos Imć Panu Kan-clerzowi W. K. który Królewicowi Imci w tych ſłowach od-powiedział.

Perfecit Sacra Regia Majeſtas Dominus Noſter Clementiſſimus ea omnia, quę juris Majeſtatici erant: adimpleturum ea omnia, Sereniſſimum Principem. CA-ROLUM Curlandię & Semigallię in Livonia Ducem, quę fidelem decent

decent Feudatarium nemo dubitare potest, quia Patris Patriæ Filius, Regi Regnoq; intaminatam cavet fidem.

Po skończoney mowie, Imię Pana Kanclerza W. K. Imię Pan Marszałek W. K. zaprosił Królewica Imci do siedzenia. *qua* Xiążęcia Kurlandzkiego mówiąc: *Serenissimus Princeps Regius, investitus Dux Curlandiae & Semigalliae consentiente Sacra Regia Majestate Domino meo Clementissimo invitatur ad sedendum.* Wstąpił za tym Królewic Imię na Tron, y na stolku tam [iako się wyżej namieniło] lokowanym usiadł, gdzie siedząc za daniem znaku od Imci Pana Marszałka W. K. głowę nakrył. A na ten czas y ci Senatorowie, którzy *Insignia Regni* na wezglowach trzymali, y wszyscy Ministrowie przy Tronie będący, głowy nakryli; tak posiedziawszy moment ieden y drugi z głową nakrytą, *obreverentiam* Majestatu głowę odkrył, co także Senatorowie *Insignia* trzymający, y Ministrowie uczynili, y podobnie siedząc jeszcze trochę z głową odkrytą wstał, y skłoniwszy głowę nisko przed Królem Imcią zszedł z tronu y dla respektu Majestatu cofając się tyłem tak się uklonił po trzykroć iak wchodząc, kłaniał się potym przechodząc przez Izbę Senatorską Ichmościom Panom Senatorom z obuch stron; którzy mu powin szowania swoje składali.

Odprowadził Królewica Imci [przed którym szedł *immediate* Imię Pan Starosta Warszawski z Choraągwią *Feudi*] Ichmość Panowie Marszałkowie Koronny y Litewski na toż miejsce gdzie go przyjmowali, to jest, za drzwi Senatu; Imię Pan Marszałek Nadwórny Koronny na toż miejsce, gdzie go przyjmował, to jest do w pół Galeryi; czterech Ichmościow Panow Senatorow na toż miejsce, gdzie go przyjmowali, to jest nad schody, pięciu Ichmościow wyżej wyrażonych Urzędnikow Koronnych y Litewskich na toż miejsce gdzie go przyjmowali, to jest, do karety.

Gdy Ichmę Panowie Marszałkowie powrócili do Tronu, Król Imię ruszył się na Pokoie Zamkowe tymże samym porządkiem, iak szedł do Senatu, oprócz tylko, że już Chorałgi nie było, y tamże na Pokoich złożone są *Insignia Regni* y Miecze.

Pod ow czas, gdy Królewic Imię był w Senacie, karety y kalwakata, które przechodziły przez Dziedziniec Zamku przez też Bramę w której Królewic Imię wysiadł, idąc mimo sklep Porcelan, przez Bramę Mieyską Krakowską wyciągnęły się y czekały na Krakowskim Przedmieściu w swoim porządku.

Wsiadł Królewic Imię do Karety tamże w Bramie czekającej gdzie wysiadł, y za nim ciż Ichmę Pano-

Panowie Senatorowie, którzy Go do Zamku przyprowadzili, y siedli pizeł nim tak iak pierwey, a przed samą karetą Królewską w której Królewic Imć był, iechał na koniu Imć Pan Starosta Warszawski trzymając Chorągiew Feudi.

Iadąc od Brany Zamkowej do wiazdu Zamkowego, załżał stojących trzema Liniami Granadyerow Królewskich, którzy Mu wszelkie żołnierskie świadczyli honory, y też wszystkie od Gwardyi piezey Koronney, od Chorągwi Marszałkowskiej, od kompanii Kupieckich, y od Cechow, tak iako pierwey iadącemu do Zamku świadczone były powracającemu; tąż drogą iako pierwey iechał przez Krakowskie przedmieście; a nad to, Cechy, które w Rynku stały, tym czasem gdy się Królewic Imć w Senacie znajdował, przeniozszy się na Krakowskie przedmieście dla liczniejszey parady, y do samego Kościoła S. Krzyża z obu stron Liniami wyciągnęły.

Odprowadzony zatem był Królewic Imć z tąż asystencyą kawalkaty konney, karet, y Kupcow kompanii iako y pierwey do Palacu Imci Pana Koniuszego Koronnego; na którego Dziedziniec nie weszło więcę iako y pierwey; tylko karetą Królewską z Królewicem Imcią, za nią Gwardya konna, y karety Królewica Imci w których ie-

chali Kawalerowie Kurlandzcy; wiechali y niektórzy dystrygowani z kawalkaty konney, gdzie Królewic Imć wysiadł, y za nim Senatorowie, którzy odprowadzwszy Królewica Imci na Pokoie, y tam powinzowanie złożwszy odiechali, y wszyscy roziechali się dobrym porządkiem do siebie.

Z tego Palacu wyiechał Królewic Imć prywatnie do Palacu Królewskiego gdzie powtórnie podziękowawszy I. K. M. Ci za łaskę sobie świadczoną zjechał na Obiad do Xiążęcia Imci Prymasa, gdzie tylko Ichmciow Panow Senatorów y Ministrów Koronnych y Litewskich, tudzież z Posłami y Ministrami od Dworow Cudzoziemskich solennie traktowano.

W wieczor był Królewic Imć u Imci Pana Marszałka W. K. u którego *in gratiam* tego solennego Aktu była Illuminacya Dzieńdźnica y wewnątrz Palacu; gdzie wszyscy przytomni: Państwo, Posłowie y Ministrowie Cudzoziemscy, Kawalerowie Kurlandzcy znajdowali się, y solennie traktowani byli.

Dnia 9. Jan. gdy Król JMć P. N. M. z Xiążęciem Imcią Kurlandzkim powrócił z polowania z Marymontu, gdzie oprócz innego zwierza 7. wilkow ubili, Xiążę Imć Kurlandzki ozdobił swą przytomnością wspaniałą ucztę u Imci Pana Kanclerza W. Kor.

na które było wiele Panów y Ministrowie Cudzoziemscy. W wieczor u czterech stołów ustawionych w litery P. C. D. C. Nayjaśnieyszego Xiążęcia Jmci y przytomne Państwo czestował y bal dał Xiążę Jmć Sołtyk Nominat Krakowski.

Dnia dzisieyszego Officyerowie Kompanii Kupieckich, które wczora znakomitą czyniły parady, przed J. Królewicowską Mością y do pocałowania ręki byli przypuszczeni.

Dnia 10. Jan. Jchmć PP. Posłowie Kurlandzcy Norff y Heycking w assystencyi będących tu Kurlandczykow mieli audyencyą u Królewica Jmci. Jmć Pan Heycking miał mowę, iako do Xiążęcia Pana swego po Niemiecku; a lubo tak Xiążę Jmć Woiewoda Lubel: Marszałek, iako Jmć X. Podolski Kanclerz J. Królewicowskiej Mci byli przytomni, przecież ani pierwszy Łaski niepodnosił, ani Kanclerz odpowiadał Posłom, lecz Samże Królewic Jmć Niemieckim ięzykiem odpowiedział. Mowa Poselka w ięzyku Polskim do słowa iest taka:

Nayjaśnieyszy Xiążę, Panie Nasz Miłościwy.

„ Stany Księstw Kurlandyi y Semigalii stawiają przed Waszą Królewicowską Mością Panem swoim Miłościwym równie iak z niezawodną ufnością, tak z

wiernością należyta. Uznawają z naygłębszym uszanowaniem w Osobie Waszey Królewicowskiej Mci Pana, którego sama Opatrzność Xiążęciem wolney Szlachty, uciemiężonego Narodu wybawcą, y przez tak długi czas ofierociałych Księstw Oycein przeznaczyla, obrala y postanowiła.

Ziściło się to pomyślnie, czego Przodkowie nasi tętkliwie żądali, czegośmy sami tak długo życzyli, y na koniec otrzymali: co w sercach naszych wielką wznieca radość, y wdzięczność nie mnieyszą. A że Wasza Królewicowska Mść całość Praw y swobod naszych tak wspaniale iako y dobrotnie, tak sprawiedliwie iako y łaskawie publicznym warunkiem ubeśpieczył raczyłeś, zleconó nam, abyśmy Waszę Królewicowską Mć z iak naygłębszą pokorą Jmieniem Rycerstwa upewnili, że w nieustającej miłości, w wierności y posłuszeństwie ku Waszey Królewicowskiej Mści wszelkie szczęście swoje, pomyślność naywiększą y nieśmiertelną sławę zakładać będzie.

Niech troskliwa podeyrzliwych ludzi polityka bezpieczeństwo swoje na mocno obostrzonych zasadza opisach, My w Pańskim Waszey Królewicowskiej Mci sercu, w przyrodzoney Jego Dobroci, łaskawości y wspaniałości naybeśpiecznieyszą powodzenia naszego twierdzą, niewzruszony y szczęścia naszego fundament, y

beśpie-

beśpieczną drogą nabytych łobod naszych świątnicę naleść pragniemy. Y w tej to niezawodney nadziei wierne Stany Kurlandzkie y Semigalskie śpiewają z głębokim Poddasństwa swego wyznaniem do Waszey Królewicowskiej Mści Xiążenia swego, którego wysokie przymioty, cnota, mięstwo y sława potomnym wiekom z pozaszanowaniem złączone zostawi podziwienie:

My zaś, których to nieofszacowane spotyka szczęście, że Waszey Królewicowskiej Mości Panu Naszemu Miłościwemu ofiarować możemy nienaruszonej wierności pierwiastki, Stany Księstw Kurlandzkiego y Semigalskiego z naygłębszym uszanowaniem Pańskiej oddaemy łasce. O iakże szczęśliwi będziemy, Nayiaśnieyszy Królewicu, Książę y Panie nasz Miłościwy! jeżeli gorliwość nasza, wierność, y pokora łaskę Twoję Pańską nam ziednać potrafi.

Odpowiedź Królewica była w ten sposób.

„Jako osobliwe swoiey radości y życzliwości cała Szlachta y wszyscy Obywatele Xiestw Kurlandzkiego y Semigalskiego dają dowody (które mię prawdziwie kontentują) tak też za jedyny to cel mieć będę, jak im w powszechności, tak Urodzonym Po-

hom w szczególności być pożytecznym, miłym, y przychylnym.

Na Kolacyi y balu, które tego dnia wspaniale dał Jmć Pan Mniszech Marszałek Nadworny Koronny, Królewic Jmć być raczył w licznyim zgromadzeniu Państwa, które z wielkim upodobaniem zabawiało się do późney nocy. Miały wolne weyście Maski.

Dnia 11. *Januarii* XX. Jezuiści, w szczególności: X. Korycki Vice-Prowincyał, X. Wazgird Proboszcz mając z sobą niektórych Xieży, publiczną u Królewica Jmci mieli Audiencyą, na której przy ofiarowaniu Łacińskiego Panegiryku Xiądz Kiełpsz miał mowę następującą:

„Jeżeli wszystkie Xiestwa Kurlandzkiego Stany z jawnym utęsknionych żądź swoich przekaniem Ciebie Nayiaśnieyszy Królewicu Xiążę Kurlandzki na łodkie nad Sobą Panowanie zapraszały, jeżeli z równą usilnością Rzecz-Pospolita Polska na fundamencie inż ustanowionej Konstytucyi Roku 1736. sprawiedliwym Jch żądzom zadość uczynić starała się, jeżeli wszystek Stan Duchowny o potwierdzenie y szczęśliwy skutek tak powszechnych chęci Boga wszelkich Państw y Godności Rozdawcę nieustannie modłami błagał; łacno wniesć możesz Nayiaśnieyszy Królewicu iaka dopiero tych wszystkich z-

otrzy-

otrzymaney przez Cię godności straszego męstwa Dodawcy napełnia radość, których tak u- przyiadz wyglądają.
przeżyna o Twoie na ten wysoki
łtopień wywyższenie wzbudzała
troskliwość.

A Stany naprzód Kurlandzkie, gdy Cię Panem swym widzieć y mieć pragnęły, nie inny swym żądom założyły koniec, tylko swobod swych zachowanie, obronę Praw, Kraiu całość, y starodawney Jch sławy przez Ciebie przywrócenie. Rzecz-Pospolita Nasza gdy z niewymówną Serc życzliwością do tego przesłanych proźb y żądz słusznych potwierdzenia przystąpiła, nic innego nie upatrzyła dla siebie, tylko ozdobę swego Królestwa y Kraiu tak ściśle z sobą skojarzonego uszczęśliwienie. Stan na koniec Kościelny z włożoney na Cię dostojności Xiążęcey nic innego sobie nie obiecywał, tylko co jest ku pomnożeniu prawdziwey Religii, y ku rozkwitnieniu chwalebnych obyczajów. Już teraz te wszystkie żądze między nadzieją y bojaźnią zachwiałe szczęśliwie stanęły na brzegu, już słodkich dojrzałych nadziei owoców zdajemy się wszyscy kosztować, przed innemi jednak przeżaćci Obywatele Xięstwa Kurlandzkiego, którzy jako się na odgłos Woienney Sławy Twoiey sami walecznych swych przodków potomkowie radowali, tak teraz z niewymównym utęsknieniem na Wodza swego y nieu-
Zamśnialos Roku przeszlego w Jch Kraiu, niby niezwycayny na Niebie Luminarz, który w krótkim czasie znikając więcej po sobie patrzącym na się Ludziom nie zostawia, tylko podziwienie światłości y postaci swoiey; dopiero zaczynał im wschodzić jako Słońce, które nieprzerwanierzucając światło, wszy-
stkę ziemię obchodzi, y mieszkań-
ce uwesela. Widzielić już na ow czas zacni Obywatele Kurlandzcy lubo krótkim y umartwionym spoyrzeniem w iedney Osobie Twoiey, rozliczne wstawionych świata Rządców zawarte przy-
mioty, widzieli dwie najpierwsze Panujących zalety: sprawiedli-
wość y pobożność, które samym od takowegoż Oycy rodzeństwem y pochodzeniem wzięles, widzieli na samey Pańskiej Twey Twa-
rzy wyrażone osobliwego mę-
stwa y woienney dzielności zna-
miona, które Ci częścią od wiel-
kiego Woioownika nieśmiertelney pamięci Dziada Twego, a Kró-
la Naszego dziedzictwem są zo-
stawione, częścią własną Cnotą twoją y Krwi drogiey nieoszczę-
dzaniem w walecznym terażniey-
szej wojny sprawowaniu są na-
byte, widzieli zgoła wszystkie o-
ne zaszczyty y powaby w Tobie
złożone, które w Najjaśniey-
szym Saskiego Domu Potom-
stwie świat cały dawno upatrzył;
kiedy

kiedy ie albo do Koron swoich wzywał, albo do odprawowania wojny, y rzadzenia Woysk swoich zapraszał. Widziała mówię to wszystko zaena ziemia Kurlandzka, a widziała nie bez podziwienia, nie bez zamilowania, nie bez utęsknienia mówiąc: Oby Bóg Naywyższy memu dobru sprzyiał, a opuszczone rzady obywatelow moich szczęściu y mądrości Nayjaśnieyszego KAROLA powierzył, aby te powróciły czasy! kiedy Rzecz-Pospolita Polska lub moiey nieskażoney w pokoiu wierności, lub doświadczonemu na wojnie męstwu nieśmiertelną pochwałę y świadectwo dawała. Ale już się te wieki z nowym Panem wracają, już z nowo wschodzącym Xiążęciem przeszle szczęśliwości, które niby cofnione bydź się zdały, wschodzić mym Kraiom poczynają.

Więc Najjaśnieyszy Królewicu, acz z niewymownym nad utratą Pańskiey przytomności Twoiey żalem naszym tam się zabierzysz, dokąd Cię uprzeynych poddanych tęskliwie wyglądających niecierpliwe wzywają żądania, dokąd Ci drogę uślały nieporównane zaszczyty Twoie, dokąd Korona Polska na swym Cię łonie delikatnie wypielegnowawszy, w konwoy życzliwe swoje przesyła chęci.

My też naymniewsza częśćka Ludu z tego wyniesienia Twego niewypowiedzianie ciesząc się, a Królewskiemu Domowi Twe-

mu nieskończenie obowiązana, abyśmy okaz iakikolwiek dali naszej wiekami niezagubionej w pamięci wdzięczności, ten z weyrzenia na się podły, ale z uprzeyności ofiarujących szacunku niejakiego godny upominek z iak naygłębszym poszaniem w Ręku Pańskich składamy.

Dnia 12. *Januarii* XX. Piarowie dali na *theatrum* Konwiktu swego piękną kantatę, na którą Królewic Jmć ziechał, y po iej skończeniu odebrał od Jmci Pana Mniszcha Podkomorzycy Littimieniem całego godnych Kawalerów tam się ćwiczących zgromadzenia powinshawanie.

Xiążę Jmć Nominat Krakowski dał Kolacyą dla przytomnego Państwa; uczcił ją obecnością swoią Królewic Jmć. Nazaiutrz przy granych pięknych koncertach hoynie czeftował Jmć Pan Marszałek Nadwoyny Koronny, którego także darować raczył przytomnością Królewic Jmć.

Dnia 14. *Januarii*. Xiążę Jmć Radziwiłł Hetman W. W. X.L. zaprosiwszy Królewica Jmci przy znaczney liczbie Senatorow, Dam, Ministrow Cudzoziemskich, Szlachty Kurlandzkiey, obiad dał wspaniały; w wieczor zaś u Jmci Pana Koniuszego Koronn: kolacya z balem y Maskami była.

Dnia 15. *Jan*: Miał audyencyą y powinshawanie od Miałta Warszawy Królewicowi Jmci złożył Jmć P. Andrychowicz Prezydent z Szlachetnym Magistratem.

Dnia 16. Jan: Widowisko na wezgłowie złożone kończy-
 Łowow publicznych, które dla ty. Mieysce dla Panow w koło
 ucieżenia Jego Królewskiey Mci, Altany było wyniesione, sto nie-
 y Królewica Jmci, dał Xiążę dzwiedniami załane; dla Dam y
 Jmć Radziwiłł Chorąży W. W. innego Państwa ganki z obu stron
 X. L. miało Spektatora wszyst- parkanow zrobiono, lud zaś przy-
 kich Senatorow, Ministrow, ległe wszystkie góry okrywał.
 Posłow Cudzoziemskich, Da- Po obudwu stronach Altany plac
 my dystryngwowane, Urzędni- wolny zostawiwszy, były wyfa-
 kow, lud naostatek niezliczo- dzone z drzew knieie z 6. per-
 ny z powszechnym ukonten- spektywami w taki sposob, iż z mi-
 towaniem, a wspaniałości Xią- łym widokiem w czystym polu
 żęcey podziwieniem y długą sztuka natury lasow naśladowała;
 na potym pamięcią. Blisko od po rogach ogrodzenia zwierza y
 sta mil zwierza różnego w licz- psy trzymane.
 bie znaczney na karach, parkany, Za przyjazdem Jego Królew-
 koły malowane z Mitrami, y skiey Mci z Królewicem Jmcią
 wszystko co tylko do porządne- o godzinie 10 z rana zaczęło się
 go polowania należeć może, tu polowanie; puszczo: Lifow 14.
 sprowadziwszy, między Szulcem Wilkow 25. Dzikow 23. Ło-
 y Ujazdowem na równym polu, siow 8. Niedźwiedziow trzech,
 przeciągłe zrobiono ogrodzenie, (padło zaś w drodze zwie-
 które płotna rozbite, herbami rza sztuk 44.) Myśliwi Xią-
 znaczne, wysokość należytą za- żęcy, których było 24. [oprócz
 stępując, a szerokość we śród- strażników 60, barwiano przy-
 ku, ogrodzenia w puł sfery z branych mających dżidę y strzel-
 obu stron ściśkając, czyniły. W bę] pfami przez knieie zwierza
 pośrzed otoczonego pola wysta- napędzali przed altanę, zkąd
 wiona była dla Króla Jmci y Król Jmć z Królewicem Jmcią
 Królewica zielona Altana żela- strzelali, dzikow zaś gdy Król
 żna, na wszystkie strony otwo- Jmć kilku ubił, Kawalerowie dy-
 rzysta, rogatkami żelaznemi ze- stryngwowani brali na ofszcypy.
 wsząd przeciw zwierzowi dzi- Przeciągnęły się łowy z porząd-
 kiemu obroniona; wewnątrz tak kiem, iakiego żadać nie można
 na dole iak w górze axamitem większego, z ciekawością pa-
 zielonym galonowanym, ze- trzących niestęsknioną do go-
 wnątrż suknem Francuskim zta- dziny 4. z południa; wielom by-
 śmami y frandzlami jedwabne- ły materyą do pisania uczo-
 mi była obita, dno zaś przednie- nych wierszow; między innemi
 mi krzyżakami wysłane; wierzch te się czytać dały.
 iey złożona Korona z Berlem

*Hic ubi Venator sternit genus omne ferarum,
 Nuper erant pavidæ pascuæ tuta gregi.
 Hic ubi frondosam viridans nemus exhibet umbram,
 Et latè fruges arvaq; nuper erant.
 Fama dehinc fideat veteris spectacula Romæ
 Hæc Radiviliâ cernimus acta manu.
 Aut spectatores, aut hic spectacula cernas,
 Prisca ætas nunquam Nobiliora dedit.
 Quidquid enim circus, quidquid tulit amphitheatrum,
 Nutibus o Princeps hæc dat arena tuis.*

To samo po Polsku.

*Tu gdzie kłęski licznego zwierza y zawody,
 Nie dawno się pierzchliwe śmieje pały trzody.
 Tu gdzie gay zielonemi cień podaje drzewy,
 Niedawno się w kształt fali buyne chwiały siewy.
 Sławo! któreś Rzymianow widoki wielbiła,
 Te nam widzieć przewaga daie Radziwiła.
 Czy spoyrzysz na patrzące, na zwierze, na lasy,
 Nic wspanialszego dawne nie widziały czasy.
 Czym sławne były gmachy y gonitwy w Rzymie,
 Toś zniósł wszystko na ten plac Wielki Hieronimie.*

II.

*Varsavios nuper pharetrata Diana per agros
 Dum pavidis tendit retia rara feris,
 Insolitum miratur opus, nam sylva repente
 Constitit, ante aliquot non prius orta dies.
 Unde prius lætæ rumpebant horrea messes,
 Et coluit pingvem vomer aduncus humum,
 Hic modò cornigeri posuere cubilia tauri,
 Ursus & obliquo dente timendus aper.
 Qualia nec sylvis memorantur monstra Pelasgis
 Herculeâ quondam procubuisse manu:
 Vel natura (inquit) priscam novat usq; figuram,
 Vel sibi Sylvestres hæc posuere Dii?
 Nosco feras, nemorumq; comas, promptosq; volantùm
 Venatorum animos, Retia, nosco Canes.
 Scilicet à Sluciis Princeps Radivilius oris
 Dat Latium in media cernere Sarmatia.*

Na Warszawskim Dianna rozwiła sieć Łanie,
 Z Ramienia iey Łuk wisi, grot liczny w Kołczanie.
 W tym zpostrzeże ciemnymi zarosłe gałami
 Knieie, co się przed kilką rozkrzewiły dniami.
 Zkąd zebrane żniwa się w gumnach niemieściły,
 Gdzie pługi nie leniwym Lemieszem brozdziły,
 Tam byk teraz groźnymi uzbroiony rogi
 Ma swe łożysko, tudzież krzywym kleim dzik frogi,
 Nad potwory zjadłemi straszliwsze paszczęki
 Dzielney które nieuszły Herkulesa ręki.
 Dawnyli przyrodzenie kształt (rzecz) odieło
 Światu? lub to sprawiło leśnych Bogów dzieło?
 Lecz znam Łowczych, myślistwo, równey które pary
 Mieć niemoże, znam sieci, poznawam ogary.
 On ci to wielki Xiążę *Radziwiłł* nam kraie
 Rzymkie widzieć w pośrzodku Sarmacyi daie.



Dnia 17. *Januarii* Jako w Dzień
 Anniwerſarza koronacyi J.K. Młi
 Jmć Pan Marſzałek Wielki Ko-
 ronny dawał aſſamble, we wſzy-
 ſtkich Pałacu ſwego Apparta-
 mentach, y Illuminacyą, która
 w Wielkiej Galeryi była, gdzie
 w perspektywie był Obraz *Tue-*
midis płaſtującey Korony, Berła,
 y Jabłko. Nad nią Inſkrypcya:
AUGUSTO III. Regi Optimo 26.
poſt Inaugurationem Annam felici-
ter auſpicianti. Po prawey ſtro-
 nie tego obrazu był obraz po-
 koju z Inſkrypcyą: *In Pace.* Po
 lewey ſtronie Obraz Cerery z
 Inſkrypcyą: *Et Abundantia.* We-
 czterech rogach Galeryi były
 Piramidy, na których w ſamym
 wierzchu ſtały poczworne Cefry
 złociſte Jmienia Królewſkiego
AUGUSTUS Rex; w poſrzod-
ku Galeryi wiſiały podobneż zło-
 ciſte Cefry między Feſtonami.
 Ta cała Galerya adornowana by-
 ła Feſtonami y illuminowana
 rzeſiſto iarzęcemi ſwiecami. Wie-
 czerza była w Sali wielkiej, gdzie
 ieſt Obraz Królewſki z Inſkrypcyą
 ſtoſującą ſię do Obrazu w Per-
 ſpektywie na Galeryi podczas
 Illuminacyi wyſtawionego, to ieſt:
Sol variat curſum ſed Libræ AU-
GUSTUS adhæret. Tudzież y
 inſze Obrazy ſtoſujące ſię do
 ſzczęśliwego nam panowania J.
 K. Młi. W tej Sali dla przy-
 tomnego Pańſtwa były cztery
 ſtoły, z których ieden był wię-
 kſzy, gdzie Xiążę Jmć Kurlandz-
 ki ſiedział. Na Cukrach Herby
 Królewſkie y Cefry Jmienia
 Królewſkiego z Inſkrypcyami: *Vi-*
vat AUGUSTUS III. Rex Po-
lonia.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0023813

